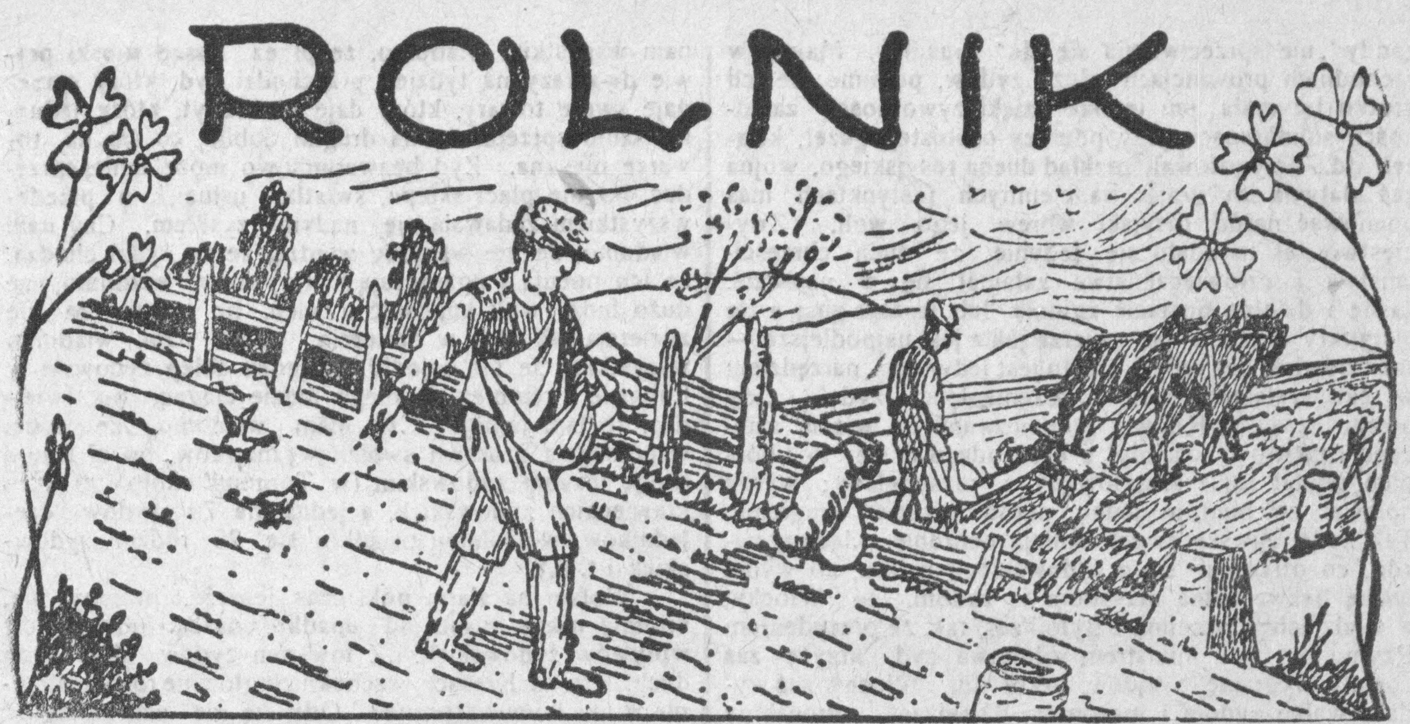


Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok I. **Nowemiasto, dnia 28. kwietnia 1927.** **Nr. 15.**

Dlaczego żydzi ciągną na Pomorze?

Czy myśmy winni czy żydzi? Dla żyda tam ojczyzna, gdzie ma dobrobyt. Każda dla niego dobra droga, która do celu prowadzi. Religja żydowska wyraźnie mówi, że żydowski naród jest jedynym pańskim narodem, że inne ludy mają służyć na równi ze zwierzętami dla ich wygody. Żadne kłamstwo, zabójstwo, krzywoprzysięstwo, krzywda wyrządzona „gojowi“ (tak żydzi nazywają chrześcijan) nie jest grzechem, o ile na tem nie cierpi żyd. Dlatego nie dziwcie się, że żyd o tyle jest uczciwy, o ile wymaga tego dobrze zrozumiany jego interes. Na to, co tu napisałem, każdy żyd się oburzy, powie, że to antysemityzm, kłamstwo, bo to są tajemnice religji żydowskiej. Kogo to więcej interesuje, niech sobie przeczyta wyjątki z „talmudu“ (żydowska św. księga), tłómaczona przez Niemojewskiego, to mu się całkiem oczy otworzą. Żydzi dążą do opanowania świata, pod względem materjalnym (bogactwo) i pod względem duchowym (zezwierzęcenie, znieprawienie moralne gojów). Żydzi, najwięksi bogacze, zapomocą pieniędzy, rządzą niewidzialnie czy pół jawnie większością świata. Tam, gdzie nie mogą przy pomocy żydów samych, czynią to przy pomocy bezwyznaniowców, którzy gorzej, a czasem lepiej (bo mniej widoczną robotą), działają na szkodę chrześcijan. Żydostwo całego świata jest doskonale zorganizowane, solidarność religijna i rasowa (niejęzykowa, bo żydzi różnemi mówią), łączy miljardera amerykańskiego, bogacza angielskiego, francuskiego, niemieckiego i t. d. z chałaciarzem polskim. Są tylko nadzwyczaj rzadkie wyjątki, by żyd wszedł duszą i ciałem w obcy naród, by stał się naprawdę obywatelem kraju przybranego. Lecz to są białe kruki. Ogół żydowski dąży jawnie czy skrycie do opanowania wszelkiemi możliwemi drogami i środkami całego świata. Popiera zatem żyd — żyda, nietylko słowami, ale i pieniędzmi i pomocą tak umiejętną, że te zapomogi, nie tak jak w naszym narodzie, tworzą darmozjadów, lecz dają im naukę rzemiosła, handlu i t. d. materjał dla rzemieślnika, kupca, kapitał do obrotu czy lichwy. Grosz publiczny żydowski nie jest zmarnowany. Idą, idą żydzi (pomimo pogromów w Hiszpanji i t. d., a ostatnio w Rosji) coraz dalej, dalej w obce narody, wgryzają się w obce organizmy, niosąc truciznę moralną, która to dzięki ich taktyce i wybiegom niszczy dobrobyt innych ludów, a przedewszystkiem zatruwa ich ducha.

Idzie teraz ta zaraza na Pomorze, a zapach cebuli i czosnku jest przedsmakiem, jaki będzie odór naszych miast, gdy ich więcej wpuścimy. Tak żydzi posuwają się materjalnie, a my ich popieramy z głupoty, złej woli, sprzedając sklepy, domy itd. Gorzej i szybciej niszczą żydzi zdrowego ducha narodów. Przeważnie żyd, który szydzi z cudzej religji, narodowości, uważając to za przesąd, zabobon, będzie głęboko religijnym jako żyd. Żydzi wiedzą jako naród, że siła największa tkwi jeszcze nie w bogactwie, ale i w wartości moralnej narodu i wtenczas będzie ich zwycięstwo zupełne, kiedy ludzie zatraciliby ducha i stali się mądrymi — zwierzętami. Ponieważ młodzież najłatwiejsza do opanowania żydzi na nią wszędzie główną zwracają uwagę. By ludzie stali się tem, czem oni pragną, dążą do tego przez bezwyznaniowość, przez sektę wszechświatowej **masonerji,** której celem jest zniszczenie chrześcijaństwa, zniszczenie religji, a temsamem stworzenie królestwa i raju żydów na ziemi. Masonerja posiada swych członków na całym świecie, na najwyższych stanowiskach (wszystko ludzie rozważni, umiejący chronić swą tajemnicę), przeważnie członkowie nie przyznają się, że należą do niej. Stąd ta siła masonerji, stąd ta siła żydowska, bo żydzi mądrzy do niej należą, przez nią rządzą światem, przez nią myślą zwyciężyć, ale Bóg do tego nie dopuści. Rosja, która pomimo, że do centralnych prowincyj nie wpuszczała żydów, tylko wyjątki, nie z powodu wojny, a upadku ducha i religji wśród narodu, z powodu wprost propa-

gandy „nie sprzeciwiania się złu“ upadła. Mając w zachodnich prowincjach dużo żydów, pomimo, że ich krótko trzymała, oni jednak dzięki żywotności, zaradności, solidarności, przy pomocy osobistej, gazet, książek itd., przygotowali rozkład ducha rosyjskiego, wojna zaś ułatwiła im grając na ciemnych instynktach mas opanować naród rosyjski wbrew jego woli. Zwycięstwo zaś to udało się jedynie, że duch chrześcijaństwa i człowieczeństwa załamał się w narodzie. Jasne i dzielne postacie zginęły lub jeszcze giną, a złe instynkty hulają, a jak zwierzę jakie jest najpodlejsze — tak człowiek bez religji, często jest jedynem narzędziem w ręku żelaznej woli i przebiegłości żyda. Gdy swego czasu w Kijowie proponowano na wiecu zamknąć cerkwie i kościoły, a ktoś odezwał się; to i bóżnice, został zaraz aresztowany i rozstrzelany; wyrok opiewał, że buntuje jeden naród przeciw drugiemu. Tak żydzi zawsze swych umieją ochronić. Jedyny naród, co otrząsnął się z żydowskiego nalotu, co wydał walkę bezwzględną masonom i żydom, to Włochy, a wódz ich Mussolini. Było zaś tak, że prezydentem Rzymu był żyd, ministrem rolnictwa żyd, krzyże zaś zostały wygnane z sądów, szkół itd. Włochy zaś wydały walkę żydom i masonom, dzięki zaś odrodzeniu wielkiego ducha Italji naród zwycięża, staje się silnym, rośnie w bogactwo, idzie ku chwale, a da Bóg, że zwycięży wszystko, bo duch się w nim odrodził, a z nią stara rzymska dzielność i kultura. Pamiętajmy, że prawdziwa polska kultura wyrosła z rzymskiej.

Dlaczego ja to piszę? Bo ludzie nie wiecie co to za potęga do nas idzie i jaka siła, a zatem, jak mamy się uzbroić, by się nie dać, by ochronić się od znieprawienia, by ochronić nasze Pomorze od żydów!

Ludzie katolicy-polacy, a wiecie, gdzie jest chrześcijańska Polska? Tam — gdzie mieszka polak chrześcijanin. Ten, kto sprzedał kawał ziemi czy dom czy wydzierżawił sklep czy mieszkanie, sprzedał lub wydzierżawił część Polski, bo tam krzyż katolicki nie będzie wisiał na ścianie, bo tam duch polski z tego miejsca wygnany. Choćby te sklepy nazywały się „Polonjami“ czy fabryki „Polskim Przemysłem“, to rozsądnego polaka nigdy nie oszuka, bo Polska prawdziwa tam już nie istnieje. Macie najlepszy dowód za czasów niemieckich, zewnętrznie miasta i wsie na Pomorzu nosiły charakter niemiecki, lecz dusza została polską, Pomorze wróciło do macierzy. Czy wy dziś chcecie dobrowolnie się oddać w niewolę żydowską? Rumień się każdy sprzedawczyku, niech cię twój większy zysk piecze tak, jak Judasza srebrniki, boś ty zaprzedał część swojej Ojczyzny! Ale ty kupcu polski, który nie chcesz być zadowolony z godziwego zysku, jesteś powodem, że ciemny lud wiejski — omija ciebie, a idzie do żyda. Całe uczciwe kupiectwo, które rozumie, nie powiem, że przyszły los Pomorza, ale potrzebę zachowania swego stanu posiadania — powinno zastosować się do warunków, zmniejszyć swoje wymaganie, zniżyć skalę swego życia i swych rodzin, bo trudnoby jedna warstwa nadmiernie wyzyskiwała resztę narodu. Mniej trunków, strojów, a więcej obrotności w wyszukiwaniu krajowych towarów, bo poza Berlinem i Gdańskiem ludzie również żyją. Nie zachwalać niemieckiej tandety, jako najlepszego towaru, a dobrych towarów polskich nie sprzedawać za towar niemiecki, bo to wstyd. O ile się da, samym nie kupować towarów żydowskich.

O ile kupiectwo nie zechce się zastosować do potrzeb nabywców, nie obniży swych cen, nie pozostanie ci nic innego, ludzie wiejski i miejski, jak zreformować te spółki, jakie są, by odpowiadały potrzebie chwili lub stworzenie nowych, lecz unikać żydostwa. Czy nam wszystkim wiadomo, że przez nasze wioski prawie dwa razy na tydzień przechodzi żyd, który sprzedaje swoje towary, który daje na kredyt, który jednemu tanio sprzeda, to na drugim dobije, co się na towarze nie zna. Żyd bezwarunkowo może taniej sprzedać, bo nie płaci sklepu, światła, usługi, a przedewszystkiem zadawala się małym zyskiem. Czy nam wiadomo, że nie wszyscy wiedzą, że to żydzi chodzą, że ich nocują i ugaszczają? Czy nam wiadomo, że dużo ludzi woli kupować u nich, bo mówi, że nie zdzierają jak nasi w mieście. Czy nam wiadomo wszystkim, że już osiedlił się jeden sklep żydowski w Lubawie i również do niego ludzie ciągną, bo twierdzą, że tam taniej? Czy nam wiadomo, że żydzi wspomagają groszem swoich wyznawców, bo ci torują drogę masom żydowskim (w Toruniu około 20 firm krawieckich żydowskich, a jedna ma 70 żydów czeladników, w Golubiu osiedliło się 25 rodzin żydowskich i t. d.).

Wołam na alarm póki czas jeszcze, brońmy się, brońmy nasze miasta od upadku, naszą ludność od wpływów żydowskich. Z towarem żydów idzie inny duch. Kto na Kresach wschodnich głównie rozprzestrzenia druki komunistyczne? Gdy się nie uchronimy od tego, upadnie tak miasto jak i wieś, nietylko materjalnie, a przedewszystkiem moralnie.

Obowiązkiem każdego rolnika należeć do swego kółka rolniczego!

Uwagi o uprawie ziemniaków.

Rok 1927 źle się zapisał w uprawie ziemniaków, bo przyniósł nam plon niższy od średniego. Ponieważ Polska wywozi zagranicę znaczne ilości ziemniaków i pod tym względem pomiędzy państwami europejskiemi zajmuje pierwsze miejsce, przeto każdorazowy niski sprzęt ziemniaków wpływa ujemnie na nasz bilans płatniczy, gdyż i potrzeby w kraju na ziemniaki nie są małe, a wywozić możemy tylko nadwyżkę. Wszak ziemniak jest dziś podstawowym pokarmem niezamożnej ludności; opas trzody chlewnej opiera się głównie na ziemniaku, wreszcie gorzelnictwo i krochmalnictwo polskie przerabia główne ziemniaki. Osiągnięcie większego zbioru ziemniaków z hektara czy z morga, podnosi dochodowość poszczególnych gospodarstw i dopomaga w dużej mierze do wprowadzenia do kraju wysokocennych walut zagranicznych, uzyskanych bądź wprost za ziemniaki, bądź też za wyprodukowany z nich spirytus i krochmal, czy wreszcie za wykarmione ziemniakami świnie i bydło.

Z braku miejsca, nie mam zamiaru opisywać wyczerpująco zasad prawidłowej uprawy ziemniaków. Pragnę poprzestać na rzuceniu garści uwag, które winny być uwzględnione przy uprawie wiosennej. Chcę również zwrócić uwagę na najczęściej spotykane w uprawie ziemniaków błędy, oraz podać do wiadomości ogółu wyniki doświadczeń, wykonanych w tym kierunku w ostatnich latach.

Pierwszą rzeczą, wpływającą w dużym stopniu na przyszły plon ziemniaków, jest umieszczenie ich na właściwej glebie. Ziemniak jest rośliną gleb lekkich. Udaje się on dobrze na ziemiach przewiewnych, nie zaskorupiających się, do których powietrze ciągły ma dostęp. Najpewniejsze są ziemniaki na piaskach, bardzo dobrze udają się na glinkach piaszczystych i na glebach

próchnicznych, ale zato plonują gorzej na ciężkich i zwięzłych glinach. Na ciężkiej glebie uda się ziemniak dobrze tylko wtedy, jeśli będziemy dbać w czasie wzrostu ziemniaka o dostęp powietrza do gleby i jeśli nie dopuścimy do zaskorupienia roli. Jest rzeczą jasną, że utrzymanie ciężkiej gliny w stanie przewiewnym i wolnym od zaskorupienia, kosztuje rolnika więcej pracy i zabiegów, a więc związane jest temsamem z większym nakładem kapitału, niż to ma miejsce na glebie lekkiej. **Stąd wniosek, że na ciężkich glebach trzeba ograniczyć uprawę ziemniaków.**

O ile utrzymanie gleb lekkich w stanie pulchnym, przewiewnym i wolnym od zaskorupienia nie napotyka na specjalne trudności, o tyle znów musimy przy uprawie na lekkiej ziemi dbać o zabezpieczenie mu dostatecznej ilości wilgoci. Z wiosną należy rolę jak najmniej przewracać pługiem, z obawy przed przesuszeniem ziemi, a orkę pod ziemniaki należy, o ile możności, wykonać na piaskach już w jesieni, jak również postarać się o przykrycie obornika orką jesienną. Skoro rola z wiosną nieco podeschnie, należy puścić ostrą i lekką włókę, która nam pole wygładzi i nie dopuści do utraty wody, nagromadzonej w ciągu jesieni i zimy. W 2 do 3 tygodni po przejściu włóki zauważymy na powierzchni roli nitkowe kiełki chwastów. Wtedy puszczamy powtórnie ostrą włókę i niszczymy przy jej pomocy skiełkowane chwasty nasienne.

Drugim czynnikiem, wpływającym w znacznej mierze na plon ziemniaków, jest odpowiednie nawożenie. Z plonem ziemniaków wynoszącym 200 centnarów metrycznych z hektara (około 100 centnarów pojedyńczych z morgów magdeburskiego) wywozimy z gleby;

90 kg. azotu, co odpowiada dawce 6 q. saletry chilijskiej.

160 kg. tlenku potasu, co odpowiada dawce 12,5 q. kainitu.

40 kg. pięciotlenku fosforu, co odpowiada dawce 3 p. tomasówki na ha.

Ponieważ średnia dawka obornika, wynosząca 240 q na hektar (8 wozów na mórg magdeburski, po 15 centnarów pojedyńczych) zawiera: 96 kg. azotu, 48 kg. pięciotlenku fosforu i 120 tlenu potasu, zdawałoby się pozornie, że z obornikiem wprowadzamy do glecy conajmniej dostateczną ilość azotu i pięciotlenku fosforu, i że zachodziłaby jedynie potrzeba dodatkowego nawożenia potasem. Ziemniak jest rośliną wybitnie łakomą na potas, i jak wykazały liczne doświadczenia bardzo wdzięczną za uzupełnienie nawożenia obornikowego dawką soli potasowej. Należy jednak pamiętać, że o ile lubi ziemniak potas, o tyle nie znosi zawartego w nawozach potasowych chloru. Stąd też stosując pod ziemniaki dodatkowe nawożenie potasem, **należy z reguły używać wysokoprocentowej soli potasowej.** Tam, gdzie niema zbytniej obawy o wypłukanie nawozu, należy rozsiać sól potasową w jesieni, względnie w ciągu zimy, lub wczesną wiosną. Między rozsianiem soli potasowej, a sadzeniem ziemniaków, powinno upłynąć conajmniej 4 tygodnie. Potas, dany w postaci nawozów sztucznych na krótki czas przed sadzeniem ziemniaków, może nie wywrzeć spodziewanego skutku, a nawet zawarty w soli potasowej (zwłaszcza w kainicie chlor), może spowodować obniżenie plonu ziemniaków.

Szczególna ostrożność jest wskazana przy stosowaniu kainitu, który zawiera więcej chloru od soli potasowych skoncentrowanych. Kainit można stosować tylko na glebach lekkich i nie obawiających się zaskorupienia, o ile nie są one kwaśne. Należy go rozsiać w jesieni, w ciągu zimy lub bardzo wczas na wiosnę. Dawka dodatkowa wynosi: 1—1,5 q. soli potasowej 40%, lub 4—6 q. kainitu na hektar, zależnie od siły nawozowej gleby, oraz od ilości i jakości przoranego obornika.

Pełna dawka obornika zawiera zwykle poddostatkiem fosforu, można więc powiedzieć, że dodatkowego nawożenia fosforem ziemniaki przeważnie nie opłacają. O ile jednak obornik był wadliwie przechowywany, lub pochodził od zwierząt źle żywionych, wskazane jest zasilenie ziemniaków nawozem fosforowym, danym przed siewem w postaci superfosfatu lub tomasówki, w ilości 1—1,5 q. na hektar. (Dokończenie nastąpi).

Rolnicy! Ubezpieczajcie budynki wasze od ognia. Pomorskie Stow. Ubezpieczeń od ognia w Toruniu udziela członkom Kółek Rolniczych 8% zniżki od premji, bez względu na to, kiedy i przez kogo się ubezpieczyli.

Agentura w sekretarjacie pow. w Nowemmieście.

Jak się odkaża czyli dezynfekcjonuje obory i stajnie.

Najpierw należy usunąć, nawóz i 1/2 łokcia ziemi z podłogi i złożyć je w kupy na otwartem powietrzu, na słońcu, w miejscu zagrodzonem, gdzie nie chodzi inwentarz, by nastąpiło silne wzburzenie; później nawóz i ziemię zakopać. Podłogę należy zlać roztworem chlorku wapnia (1 f. chlorku wapnia na kubełek wody) lub posypać wapnem niegaszonem; drewnianą podłogę wyskrobać, wymyć gorącym ługiem i 5% roztworem karbolu (1 funt karbolu na kubełek wody). Ściany trzeba wyskrobać, obmyć ługiem, zlać 5% roztworem karbolu lub 5% roztworem kreoliny i wybielić wapnem. Przy wągliku, nosaciznie koni i zarazie płucnej bydła, żłoby, drążki i drabiny należy spalić. Przy innych chorobach wystarczy wyskrobać, wymyć gorącym ługiem i 5% kwasem karbolowym. Uprząż dezynfekcjonuje się 3% roztworem kreoliny lub kwasu karbolowego.

KSIĘGARNIA „DRWĘCA“

w Nowemmieście

oraz filje w Lubawie i Lidzbarku

przyjmują zamówienia na poniżej podane książki dostarczając takowe w przeciągu kilku dni.

Akademickie Wykłady Rolnicze, t. VI. str. 108, cena zł 4.
— — t. VII, str. 102, cena zł 4.—
Babecki J. i Szulc G. Szczur i walka z nim, str. 60, zł 3.
Biedrzycki S. Prace zakładu maszynoznawstwa rolniczego, str. 398, cena zł 6.—
— — Wpływ najnowszych maszyn i narzędzi rolniczych na uprawę buraka cukrowego, str. 63, cena zł 2.90.
Biegeleisen L. Reforma rolna, str. 363, cena zł 12. —
Bielicki W. Przemysły ziemniaczane, str. 318, cena zł 12—
Baudouin de Courtenay-Grzegorzewska J. Zbiór przepisów prawnych dotyczących pracy na roli, str. 320, cena zł 6.—
Breza M. O sztuce konnej jazdy i o koniu w służbie sportsmena, str. 194, cena zł 10.—
Brinkman T. Duńskie rolnictwo, str. 149, cena zł 4.50.
Bujak F. Dr. Ustawa o wykonaniu reformy rolnej, str. 94, zł 2.90.
Celichowski K. Dr. Azotniak, str. 32, cena gr. 50.
— — Czy opłaca się stosowanie nawozów pomocniczych pod buraki pomimo wysokich cen nawozów, str. 13, cena gr. 60.
Chosłowski J. Dr. Co wpływa na rozwój korzenia i kształtu buraka cukrowego, str. 24, cena gr. 60.
Ciborowski T. Ks. Pszczoły, czyli nauka o pszczelnem życiu i naturze, str. 166, cena zł 7.—

Cieszewski J. Uwagi o opodatkowaniu rolnictwa, str. 46, cena zł 2.50.

Czechowski J. inż. Dlaczego musimy przewietrzać nasze mieszkania, str. 58, cena gr. 50.

— — Najtańsze i najtrwalsze ogniotrwałe materjały budowlane, str. 46, gr 50.

Dobrzański L. Poradnik, weterynaryjny, str. 254, cena zł 6.40.

Drzażdżyński T. Dr. Obecne położenie polskiego przemysłu cukrowniczego i jego horoskopy na przyszłość, str. 16, cena gr 60.

Gałczyński B. Ogród owocowy, str. 75, cena zł 1.50.

— — Ogród warzywny, str. 57, zł 1.50.

— — Wiśnie, których niema i wiśnie, które są, str. 75, gr 50.

Gensówna F. Młoda gospodyni, str. 206, zł 3.50.

Gracz Sz. Weterynarz wiejski, str. 62, cena gr 60.

— — Hodowla ptaków śpiewających, str. 39, gr 80.

Ihnatowicz Z. Rozwój chowu inwentarza przez organizację jego zbytu, str. 42, cena zł 3.—

— — Zadania samorządu powiatowego w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego, str. 52, cena zł 1.—

Jaworski L. Prof. Reforma rolna, str. 564, cena zł 24.—

Kalendarz Gospodarski i Kółek Rolniczych, str. 422, cena zł 2.50.

— — hodowcy ptactwa i małych zwierząt gospodarskich cena zł 2.—

— — kółek rolniczych, str. 247, cena zł 1.50.

— — leśny, str. 192, zł 175.

— — rolniczy pomorski, str. 256, cena zł 2.—

— — rolniczy Poradnika Gospodarskiego

— — rolniczy C. T. R. część I/II cena zł 4.—

— — rolnika polskiego, str. 128.

Kanarek, wychowanie, leczenie i pielęgnowanie, str. 47, gr. 80.

Karczewska M. O uprawie warzyw, str. 95, cena zł 2.—

Klecki W. Dr. Zasady nauki hodowli gosp. zwierząt domowych, str. 204, cena zł 7.—

Konopiński T. Dr. Studja zootechniczne nad bydłem w Polsce str. 272, zesz. IV i V, cena zł 8.—

Krasicki J. Oznaczanie kwasowości gleb. str. 12, zł 1.—

Królikowski J. Wosk pszczeli, str. 53 cena zł 2.40.

Krus S. Krowa w gospodarstwie małorolnem, str. 56 cena zł 1.20.

Księga pamiątkowa Związku Poznańskich Kółek rolniczych str. 189, cena zł 6.—

Kucharz warszawski, str. 602, cena zł 10.—

Kulesza W. Dr. Klucz do oznaczania drzew i krzewów dzikich i hodowanych, str. 339, zł 7.—

Kwasieborski M. inż. Co każdy światły rolnik o hodowli bydła wiedzieć powinien, str. 61, gr 70.

Laur—Bujak. Rachunkowość rolnicza dla gospodarstw włościańskich, str. 158, cena zł. 7.—

Les forets en Pologne, str. 75, zł 9.—

Lipowski J. W jaki sposób dorobiłem się na gospodarstwie rolnem? str. 35, cena zł 1.50.

Synu Rolnika! Wstąp do Kółka i uczęszczaj na zebrania! Składki żadnej nie płacisz. Wszystka młodzież rolnicza do Kółek Rolniczych!

Z zebrań Kółek Rolniczych.

Byszwałd. Zapowiedziane na 18 kwietnia zebranie miesięczne Kółka rolniczego odbyło się o godz. 2-giej po południu. Zagaił je prezes p. Ankiewicz i udzielił głosu sekr. B. Trederowi, który zdał sprawozdanie z ostatniego zebrania. Dalej odczytał prezes komunikat z „Kłosów" w sprawie bezpłatnych książek do prowadzenia wzorowej rachunkowości. Członkowie kółka, których zebrało się 35, uchwalili jednogłośnie powyżej wspomiany egzemplarz wręczyć p. Władysławowi Marcinkowskiemu, który dziękując członkom i chętnie ofiarowaną mu książkę rachunkowości wzorowo prowadzić obiecał. Następnie przystąpiono do płacenia składek na rok bież., przeważna część członków swoje legitymacje z wyjątkiem nieobecnych i z dodatkiem 50 gr. na bibljotekę zaraz wykupiła. Na zapytanie członków co do sprowadzenia węgla, ceny i warunków kredytu, uwzględnić nie było można, z powodu nieposiadania ofert, które Syndykat Rol. w Toruniu pospieszy je nam w tych dniach zakomunikować, pomimo tego zgłosili członkowie zapotrzebowanie na przeszło 2150 ctn. Na zakończenie wypożyczono książki z bibljoteki, które członkowie z zainteresowaniem czytają. Następne zebranie odbędzie się 15 maja.

Lekarty. W dniu 14 kwietnia, z okazji nadejścia drzewek owocowych, zamówionych z szkółki Pom. Izby Rol. w Łysomicach urządziło tutejsze Kółko Rolnicze, pod kierownictwem Dyrektora Szkoły Rol. z Byszwałda „Święto sadzenia drzewek owocowych", w którem wzięła udział także tutejsza Szkoła Powszechna. Pomimo rozpoczęcia wakacji świątecznych, stawiły się dzieci prawie w komplecie. Pan Dyrektor wygłosił w lokalu szkolnym dla dzieci na temat sadzenia drzewek dłuższy referat, a następnie udano się w pochodzie do szkółki drzewek owocowych p. prezesa, gdzie dzieciom pokazano, jak się drzewko wyjmuje z ziemi, jak się przycina korzenie — koronę, następnie jak się przygotowuje dół, czem go się napełnia, jaką ziemię sypie się najpierw na spód dołu, jaką do góry, jak stawia się kołek (pal), jak następnie stawia się drzewko i jak go się na końcu przysypuje i wiąże do kołka. Prawdziwą radość sprawiał widok, jak dzieci szkolne z największem zainteresowaniem przypatrywały się wyżej opisanej pracy. Następnie prace powyższe wykonywały dzieci same, rozpoczynając znowu od wyjmowania drzewka ze szkółki, aż do zasadzenia i — rzecz dziwna — nie potrzeba im było wcale albo tylko bardzo mało, na niektóre rzeczy zwracać uwagę.

Prace powyższe wykonywali osobno chłopcy i osobno dziewczęta. Byłoby bardzo na czasie, ażeby każde kółko podobne „święto" urządzało.

Wieczorem odbyło się zebranie Kółka Rolniczego przy udziale 40 członków i gości oraz kilka pań. Referat na temat sadzenia drzewek i hodowli drobiu wygłosił p. Dyrektor Szkoły Rol. z Byszwałda, który wszystkich, a najbardziej obecne panie bardzo zainteresował. W dyskusji zabierali głos p. prezes i inni. O godz. 10-tej wieczorem, p. prezes dziękując w imieniu całej gminy p. Dyrektorowi za fatygę i referaty, zebranie solował.

Rożental. Zebranie tut. kółka rol. odbyło się dnia 3-go kwietnia, przy udziale 35 członków. Zarząd stawił się w komplecie. Referat na temat: „Dokładna gospodarka w roli" wygłosił p. Konrad Kasprzycki.

W dyskusji zabrali głos pp.: W. Ks. administrator, prezes Sowiński, Karczewski, Kasprzycki i Gęstwicki. Na tem zebranie zakończono.

KOMUNIKAT.

Członkom kółek rolniczych podaje się do wiadomości, iż przyznano nam jeszcze dodatkowo kredyt siewny dla małorolnych, w wysokości 8.000 zł. Członkowie, którzy jeszcze kredyt potrzebują, niech się zgłoszą do Pow. Kasy Oszczędności w Nowemmieście.

Zarząd Powiatowy P. T. R.

Zebrania Kółek Rolniczych

odbędą się w niedzielę, dnia 1 maja br.

w Lubawie o godz. 4 po poł. w lokalu p. Piotrowicza.
w Byszwałdzie o godz. 3 po poł.
w Rożentalu „ 4 „
w Grabowie „ 4 „
w Zwiniarzu „ 4 „
w Kiełpinach „ 4 „
w Mrocznie zaraz po nabożeństwie.
w Marzęcicach o godz. 4 po poł.
w Mikołajkach o godz. 4 po poł.
w Wawrowicach w sobotę, dnia 30 kwietnia br. wiecz.